

Mikulski Tadeusz

"Poezja opisowa Delille'a w Polsce", Apolonja Załuska, Kraków 1934 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 32/1/4, 637-638

1935

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Załuska Apolonja *Poezja opisowa Delille'a w Polsce*. (Prace historyczno-literackie, nr. 44). Kraków, 1934, 8-vo, s. VI+174.

Wątek opisowy polskiego pseudoklasycyzmu nawiązywał chętnie do poezji Delille'a, który też kulturę literacką czasu ukształcił na własne podobieństwo. Twórczość Delille'a, oddziaływaniem zarówno ideowym, jak formalnym, sprzyja także kierunkom preromantycznym; złożone zjawisko tego wpływu jest zagadnieniem interesującym i rozległym. Związki Delille'a z Polską, o których pisał już Siemieński (np. w studjum: *Ogrody w historii i poezji*. *Dzieła*, I), poznawaliśmy dotąd na odcinkach monograficznego badania, bez poczucia hierarchji i perspektywy wydarzeń jednostkowych; pierwszy ich zarys dała niedawna rozprawa Bielaka (*Motywy Delille'a w Panu Tadeuszu*, 1932). Praca pani Załuskiej, rozważająca wpływy Delille'a w poezji opisowej pseudoklasycyzmu, przynosi systematykę i ocenę różnorodnego materiału.

Śpiewaka *Ogrodów* spotkała u nas sława i popularność niepospolita. Znaczenie to o wymiarze raczej ilościowym, niż jakościowym (formuła autorki), sięga najrozmaitszych dziedzin życia i obyczaju literackiego. Ramy chronologiczne — od roku ogłoszenia *Jardins po Pana Tadeusza* — potwierdzają trwałość tej opinji; lata przełomu (1815—1821) zapewniły Delille'owi sukces najwyższy, najwięcej tu tłumaczeń i naśladowań. Jasna konstrukcja pracy związek Delille'a z Polską wykreśla w trzech przekrojach: stosunki osobiste poety z Polakami (grupa najszczerzejsza i trudna do pomnożenia), tłumaczenia tekstów Delille'a i fragmentów oraz przeliczne naśladowania w poezji opisowej. Obraz ten, triumfalny pochód *Ogrodów*, poprzedza zarys stanowisk krytyki, głośno brzmiącej w uwielbieniu: „Rozum, imaginacja i serce są ciągle naprzemian zatrudnione“ (E. Słowacki). Niekontrolowany zapal krytyki, która nie troszczy się o analizę, wskazuje idealną równość upodobań sędziów, poetów i publiczności. Punktem wyjścia obserwacji szczegółowych nie są środowiska czy zespoły literackie, lecz dzieła tłumaczy i naśladowców; ujęcie takie uzasadnia najlepiej przejrzyistość układu. Stąd jednak wynikało, że do atmosfery dworu Izabelli Czartoryskiej, najwyższej urodzonej przyjaciółki Delille'a i jego poezji w Polsce, powraca książka kilkakrotnie; zespół kulturalny Powązek i Puław, któremu Delille zawdzięcza stałą protekcję, utracił w ten sposób na jedności. Sumienne badania nad życiem literackim książęcego dworu streściły pokrótce strony 42—3; autorka nie zechciała materiałów zebranych wyzyskać w zarysie obszerniejszym.

Tłumaczenia polskie Delille'a ocenione z rzetelną znajomością tekstów. Samodzielną charakterystyka *Ogrodów* Karpińskiego, zgodna naogół z wynikami K. M. Górskiego, dokładniej precyzuje szczegóły. Ale *Pisma literackie* Górskiego wciąż jeszcze warto będzie otworzyć, choćby dla niektórych obserwacji i przykładów. Analiza *Człowieka wiejskiego* braci Chomińskich, który miał służyć niemal jak podręcznik rolniczy, ujawnia ważny związek opisowej poezji wiejskiej z życiem prawdziwie realnym. Długi przegląd adaptacji

delillowskich ustala różnorodne stosunki wobec oryginału francuskiego pseudoklasyków polskich i epigonów — aż do *Ziemiaństwa* Koźmiana; niepospolitą formę zależności wskazuje autorka u Tomaszewskiego, którego *Rolnictwo*, postępując szlakami Buffona, przedstawia oryginalną próbę — poezji wiedzy. Analiza *Ziemiaństwa* dobywa inne cechy polskiej poezji dydaktycznej i opisowej (działanie społeczne i patriotyzm wobec kosmopolityzmu francuskiego). *Okolice Krakowa* Wężyka, łącząc kierunki ideowe klasyczne i romantyczne, zapowiadają już następne pokolenie literackie; w genezie romantyzmu poezja Delille'a spełnia rolę prekursorską. Praca pani Załuskiej, z pozoru „wpływowologiczna“, ponad zestawienia tekstów, przynosi dyskusję zagadnień ogólniejszych, literackich i kulturalnych.

Podstawa rzeczowa książki skrupulatna i bogata. Zasługuje na uwagę wyczerpanie treści czasopism z lat 1801—30. Badania swe ogranicza autorka do poezji opisowej Delille'a, wymieniając jedynie przygodnie dowody wpływu pism Delille'a filozoficznych i innych; dowodów tych można powołać więcej, ale książce nie zależało na komplecie. Wśród szczegółów należy uzupełnić bibliografię *Ogrodów*; autorka pisze, że po Karpińskim „nie spotykamy nigdzie nawet prób w tym kierunku, fragmentów“ przekładu (s. 63). Otóż fragment taki spotkamy w *Dziele pogrobowem* Ign. Tańskiego (1808), p. t. *Ułomek z poematu o Ogrodach* przez P. Delille“; autograf przekładu w notatniku poetyckim autora (s. 67—9), dochowanym w zbiorach p. Jana Michalskiego. Tański przekładał Delille'a w atmosferze Puław. Wpływy *L'Homme des Champs* w *Rolnictwie* Tomaszewskiego poświadczają szeregiem cytata i przekładów *Pisma wierszem i prozą, oryginalne i tłumaczone* (1822) tegoż autora. Podobnie u Godebskiego, który zamierzył przełożyć całego *Wieśniaka* (przełożył fragmenty, rejestrowane przez autorkę), można wskazać więcej dowodów ważnej lektury Delille'a. Zaciekawiają przez swój krytycyzm, niemal wyjątkowy podówczas, sądy o Delille'u Zabrowskiego, które wydobyła w niedawnym studjum biograficznym p. Danilewiczowa. Zjawiska o znaczeniu drugorzędnym sumiennosc autorki niekiedy ominęła (np. zob. Ludwika Dembowskiego *Pisma wierszem i prozą*, 1821). Na zakończenie *curiosum*, cytowane już przez Bystronia: Jan Potocki, zwiedzający Egipt w r. 1784, wypisał na piramidach wiersz z *Ogrodów*, stosowny do okoliczności.

Nie przedłużając uwag szczegółowych, w pracy pani Załuskiej widzimy wartościową pozycję w literaturze o polskim pseudoklasycyzmie.

Warszawa

Tadeusz Mikulski